

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Sławomir Niedzielak

w sprawie o zezwolenie na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego w O. I. M. do odpowiedzialności karnej
po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na posiedzeniu niejawnym
wniosku obrońcy sędziego z dnia 9 października 2019 r. o wyłączenie sędziego

postanawia:

pozostawić wniosek bez rozpoznania.

UZASADNIENIE

Obrońca sędziego A. K. wniosła na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. o wyłączenie sędziego M.B. od udziału w sprawie o wyłączenie sędziów Sądu Najwyższego A.R. i J.W.. Zaznaczyła, że wątpliwości, co do bezstronności sędziego M.B. uzasadniają okoliczności wskazane we wniosku dotyczącym sędziów A.R. i J.W., gdyż odnoszą się one do wszystkich osób powołanych na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego po 20 września 2019 r. Podniosła, że – generalnie – powołanie sędziów Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego nastąpiło po dotkniętej rażąco naruszeniami Konstytucji RP procedurze przed organem mającym pełnić rolę Krajowej Rady Sądownictwa, a całkowicie podporządkowanym rządowi, w tym Prokuratorowi Generalnemu Z. Z., który co więcej bez jakiegokolwiek udziału władzy sądowniczej powołał sędziów sądów dyscyplinarnych orzekających w sprawach o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Ponadto brak bezstronności sędziego M.B., ma zdaniem obrońcy, wynikać z faktu, że skład do rozpoznania wyżej wskazanego wniosku nie został wyznaczony w

drodze losowania, a zatem należy zakładać, że sędzia M.B. wyznaczyła się do rozpoznania wniosku sama i to w sytuacji, gdy sprawa o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, w świetle art. 27 § 3 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, nie należy do właściwości Wydziału I Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. Ponadto podkreśliła, że wątpliwości, co do bezstronności sędziego M.B. potęguje fakt, że przed objęciem stanowiska sędziego Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego (w tym w okresie prowadzenia śledztwa w tej sprawie) była prokuratorem Prokuratury Krajowej, podwładną Prokuratora Krajowego B. Ś., który osobiście nadzorował śledztwo w niniejszej sprawie i wydał polecenie złożenia wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego I. M. do odpowiedzialności karnej. Była również znajomą prokuratorów (jak należy wnosić wyznaczonych do rozpoznania zażalenia na uchwałę Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...) z dnia 29 stycznia 2019 r.). Na koniec zapowiedziała, że jeśli do rozpoznania wniosku o wyłączenie i samej sprawy nie zostaną wyznaczeni sędziowie inni niż powołani po 20 września 2018 r., to koniecznym będzie wnioskowanie o kolejne wyłączenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek należało pozostawić bez rozpoznania.

Wniosek złożony w trybie art. 41 § 1 k.p.k., z istoty rzeczy, może dotyczyć wyłącznie sędziego wyznaczonego do rozpoznania sprawy, a zatem tego, który ma rozstrzygać w jej przedmiocie (w tym wypadku w przedmiocie zażalenia na uchwałę o odmowie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej), nie zaś sędziego dokonującego jedynie czynności wypadkowej w danej sprawie, a taką jest przecież rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2013 r. V KK 156/13 LEX nr 1408253 i przywołane tam orzecznictwo).

Inne rozumienie przepisu art. 41 k.p.k. jest nie do zaakceptowania, gdyż mogłoby prowadzić do całkowitej destrukcji prawidłowego toku postępowania i niemożności osiągnięcia jego celów. Dobitnym na to dowodem jest treść ostatniego akapitu wniosku obrońcy, w którym do rozpoznania wniosku

o wyłączenie sędziów J.W. i A.R. żąda wyznaczenia sędziego spoza Izby Dyscyplinarnej, innego niż powołany po 20 września 2018 r. i wskazuje, że w wypadku nie uwzględnienia tego żądania będzie składała kolejne wnioski o wyłączenie.

Jednocześnie trzeba podnieść, że z treści uzasadnienia wniosku wynika wprost, że dotyczy on wszystkich sędziów Izby Dyscyplinarnej i innych sędziów powołanych od dnia 20 września 2018 r., a obrońca *de facto* zarzuca im nie brak bezstronności, lecz w ogóle brak przymiotu sędziego. Wniosek ma zatem charakter abstrakcyjny, a obrońca dąży w istocie do sparaliżowania właściwego toku postępowania poprzez nadużycie prawa procesowego.

Na koniec, dla porządku, wskazać należy, że postępowanie przed Sądem Najwyższym w zakresie przydziału spraw i wyznaczania składów orzekających zostało unormowane w art. 80 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, nie zaś w art. 111 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ponadto wypada przypomnieć, że posiedzenie w przedmiocie wniosku o wyłączenie sędziego jest niejawne. Kodeks postępowania karnego nie przewiduje uprawnienia stron do udziału w takim posiedzeniu i nie podlegają one zawiadomieniu o jego terminie. Zgodnie z art. 96 § 2 k.p.k., mogą wziąć w nim udział, jeżeli się stawiają bez zawiadomienia.

Reasumując, wniosek – jako niedopuszczalny w świetle obowiązującego prawa – należało pozostawić bez rozpoznania.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej.